

# Poprawki w JPK bez czynnego żalu

Przedsiębiorca, który złoży korektę VAT-owskiej ewidencji, nie dostanie grzywny z kodeksu karnego skarbowego.

PRZEMYSŁAW WOJTASIK

Ministerstwo Finansów poinformowało „Rzeczpospolitą”, że firmy nie będą musiały przysyłać czynnego żalu przy poprawianiu błędów w Jednolitym Pliku Kontrolnym. Do uniknięcia kary wystarczy złożenie jego korekty (i zapłata ewentualnego podatku). Ma to zapewnić nowelizacja kodeksu karnego skarbowego.

Przypomnijmy, że od 1 października 2020 r. w Jednolitym Pliku Kontrolnym (czyli elektronicznej ewidencji VAT składanej razem z deklaracją) należy oznaczać kodami GTU sprzedaż niektórych towarów i usług. Przykładowo: alkoholu, leków, części samochodowych, urzędzeń elektronicznych czy usług niematerialnych. Dodatkowo trzeba też opisywać niektóre transakcje, np. z podmiotami powiązanymi, czy specjalne procedury, chociażby mechanizm podzielonej płatności.

Te obowiązki od początku sprawiły olbrzymie problemy. Przedsiębiorcy nie wie-

dzieli, jakie nadawać kody, księgowi skarżyli się, że dostają od nich gołe zestawienia faktur i sami muszą rozszyfrować, jakie transakcje powinny być oznaczone i w jaki sposób. Mimo interpretacji skarówki ciągle jest wiele wątpliwości.

## Problemy są nadal

- Najwięcej problemów powoduje stosowanie kodu MPP (mechanizm podzielonej płatności). Nie wyjaśniono także jednoznacznie zasad oznaczania świadczeń kompleksowych. Dużo wątpliwości jest przy usługach niematerialnych opisywanych kodem GTU\_12 - wymienia Aneta Lech, doradca podatkowy i wykładowca **Stowarzyszenia Księgowych w Polsce**.

- Przykładowo przedsiębiorcy ciągle nie wiedzą, czy kodem GTU\_12 należy oznaczać usługi informatyczne. Problemy są też z opisywaniem powiązań rodzinnych. Często oznaczenia są błędne albo nie ma ich wcale - dodaje

## PROCEDURY

### Fiskus nie pali się do sankcji

Oprócz grzywny wymierzonej na podstawie kodeksu karnego skarbowego, za błędy w Jednolitym Pliku Kontrolnym można dostać też karę pieniężną z ustawy o VAT. Za każdą pomyłkę uniemożliwiającą sprawdzenie prawidłowości transakcji grozi 500 zł. Tak wynika z art. 109 ust. 3h ustawy o VAT, który obowiązuje od 1 października 2020 r.

Ministerstwo Finansów zapewniało jednak na naszych łamach („Rzeczpospolita” z 30 listopada 2020 r.), że do nakładania sankcji się nie pali. Podkreślało, że kar mogą się spodziewać ci, którzy permanentnie źle oznaczają transakcje i przez to uniemożliwiają analizę danych. Jednak jeszcze przed nalożeniem grzywny dostaną szansę na korektę. Zgodnie z ustawą o VAT unikniemy 500 zł kary, jeśli w ciągu 14 dni od stwierdzenia pomyłki złożymy korektę Jednolitego Pliku Kontrolnego. Sankcji nie powinni się też obawiać ci, u których błędy wykryje urząd skarbowy. Da bowiem 14 dni na ich poprawienie albo na wyjaśnienie wątpliwości.

Cezary Szymaś, współwłaściciel biura rachunkowego ASCS-Consulting.

Za pomyłki grożą kary. Potwierdza to Ministerstwo Finansów. Podkreśla, że Jednolity Plik Kontrolny stanowi księgę podatkową. Jeżeli zatem jest wadliwy bądź niezrealtelny, to trzeba się liczyć z

grzywną wynikającą z przepisów kodeksu karnego skarbowego.

Co robią przedsiębiorcy, żeby uniknąć kary?

- Przy każdej korekcie składają czynny żal, czyli pismo informujące o błędach. Podobnie postępują biura rachunkowe - mówi Aneta Lech.

- Bardzo różne jest podejście urzędów skarbowych. Jedne zalecają składać czynny żal przy każdym błędzie, inne tylko w niektórych sytuacjach - dodaje Cezary Szymaś.

## Różne zwyczaje w urzędach

- Urzędy skarbowe mają też różne preferencje co do formy czynnego żalu. Niektóre zgadzają się, że może być złożony w tzw. ORD-ZU, czyli wyjaśnieniach przyczyny korekty. Inne żądają odrębnego pisma. Część urzędów akceptuje wysłany mailem skan pisma. Niektóre żądają wysyłki z podpisem kwalifikowanym lub certyfikowanym. W jednym z urzędów usłyszałam, że czynny żal wysłany przez portal biznes.gov.pl dociera do nich później niż sama korekta i nie wiadomo, czy jest skuteczny - opowiada Aneta Lech. - Problemów jest bardzo dużo i mocno to obciąża przedsiębiorców i księgowych - podsumowuje ekspertka.

Wygląda jednak na to, że przy korekcie Jednolitego Pliku Kontrolnego nie trzeba będzie już składać czynnego żalu. Ministerstwo Finansów chce, aby w tej sytuacji zastosowanie miał art. 16a kodeksu karnego skarbowego. Przepis ten stanowi, że nie podlega karze ten, kto złożył skuteczną korektę i uiścił podatek. Projekt nowelizacji jest uzgadniany z Ministerstwem Sprawiedliwości - informuje resort finansów.

Ministerstwo Finansów chce też poprawić rozporządzenie w sprawie zasad wypełniania Jednolitego Pliku Kontrolnego. Projekt nowelizacji opisywaliśmy m.in. w „Rzeczpospolitej” z 5 kwietnia.

- Pojawiają się w nim kolejne kontrowersje, choćby stosowanie oznaczenia MPP do transakcji, które zostały dobrowolnie objęte mechanizmem podzielonej płatności - mówi Cezary Szymaś. /©©



masz pytanie, wyślij e-mail do autora

p.wojtasik@rp.pl